

Wizja osoby ludzkiej według św. Wincentego Pallottiego

Maria Domke
kwiecień 2010.

Dziękuję bardzo za przywilej podzielenia się z Wami refleksją o św. Wincentym.

Kilku biografów piszących o św. Wincentym Pallottim podkreśla jego wielorakie apostołskie zaangażowanie w Rzymie. Na Uniwersytecie Sapienza nauczał studentów, był poszukiwanym przez wielu seminarzystów kierownikiem duchowym. Widzimy go odwiedzającego więźniów i chorych w szpitalach, często posługującego tym, do których nikt nie chciał pójść. Dla dziewcząt znajdujących się w niebezpieczeństwie zatroszczył się o miejsce, gdzie znalazły dom oraz o siostry, które darzyły je miłością. Wiele godzin poświęcał na słuchanie spowiedzi, głosił rekolekcje i prowadził misje ludowe. Całe swoje życie poświęcił w służbie drugiemu człowiekowi.

Oczywiste więc jest, że osoba ludzka miała dla Pallottiego ogromną wartość i stanowiła centralny aspekt jego życia i apostołskiej działalności. U podstaw jego służby nie leżał szlachetny humanizm. Pallotti postrzegał osobę ludzką jako żyjącą ponad czasem i przestrzenią. Człowiek jest stworzeniem wiecznego Boga, dlatego też każda droga ludzkiego życia to nie bezcelowy radosny bieg; człowiek ma swoje przeznaczenie - przebywanie z Bogiem na wieki. W myśli Pallottiego dotyczącej osoby ludzkiej widoczne jest, że Bóg stanowi integralną, najistotniejszą część każdego ludzkiego bytu. Gdy chcemy zrozumieć jak Pallotti pojmował osobę, musimy wpieryw starać się zrozumieć jego spojrzenie na Boga. Pallotti często pytał: *Boże mój, kim jesteś Ty i kim jestem ja? Kim jestem przed Tobą? Czego pragniesz ode mnie, gdy stoję przed Tobą*¹. Bóg całkowicie przeniknął jego życie i działanie, dlatego też trudno jest dokładnie opisać jego wizję Boga i określić rolę, jaką spełniał w jego życiu.

W moim wystąpieniu pragnę skoncentrować się na tym jednym, centralnym wymiarze jego życia, jakim jest tajemnica Boga.

Tajemnica

Według słownika „tajemnica” oznacza *coś co nie jest lub co nie może być poznane, rozumiane lub wyjaśnione lub prawdę, która może być poznana jedynie dzięki Bożemu Objawieniu, ale wtedy nie może być w pełni zrozumiana przez człowieka*. Istnieje prawda, która nie jest dla nas zrozumiała, której w pełni nie potrafimy uchwycić lub „objąć dłońmi i natychmiast zatrzymać”.

Tajemnica posiada jeszcze inny aspekt, który często pomijamy kiedy koncentrujemy się na tym, co niezrozumiałe. Tajemnica wskazuje na istnienie i obecność pewnej rzeczywistości, ogromnej rzeczywistości. I to jest właśnie pierwszoplanowy aspekt tajemnicy. Zbyt często dzisiaj ulegamy tendencji do mówienia, że „to czego nie potrafię zrozumieć, nie istnieje”. Ludzie często dyskwalifikują lub odrzucają rzeczywisty aspekt tajemnicy. A przecież dla wierzących jest to aspekt najbardziej zasadniczy.

Pallotti a tajemnica Boga

Dla Pallottiego jest oczywiste, że Bóg jest tajemnicą.

Pallotti wie, że nigdy nie zrozumie w pełni kim jest Bóg. Nie potrafi zrozumieć Boga w Jego byciu i działaniu. Uznaje, że Bóg jest, i wobec tej wielkiej tajemnicy staje w zadziwieniu, w adoracji i gotowości służby. Pallotti jest gotowy dać Bogu wszystko kim jest i co posiada. Dla Pallottiego Bóg jest ostateczną rzeczywistością, największą możliwą rzeczywistością,

¹ Por. Św. Wincenty Pallotti, *Wybór Pism*, s. 253-262

nieskończoną rzeczywistością, doskonałym bytem, najwyższą mądrością, Kimś od kogo wszystko bierze początek, porządek i piękno. Odpowiedź, jaką Pallotti pragnie dawać Bogu, jest uznanie Boga jako tajemnicy oraz przyjęcie jej całym sercem. Pallotti wyznaje: „*Oświecony wiarą świętą wierzę w istnienie jedynego Boga, wiecznego, nieskończonego, niepojętego, nieskończenie szczęśliwego przez całą wieczność.*”²

Bóg, Miłość nieskończona

Pallotti dostrzega naturę tej nieskończonej rzeczywistości jako istnienie jeszcze większej tajemnicy, tajemnicy miłości. Postrzega on i w sposób mistyczny doświadcza, że istotą Boga, który jest Nieskończony, jest nieskończona miłość. Pallotti wierzy, że Bóg-Nieskończoność daje nam Siebie Samego jako nieskończona miłość pomimo naszych ludzkich ograniczeń. Pallotti nieustannie czuje się wezwany do głębszego doświadczenia i zrozumienia tej niepojętej i nieskończonej miłości.

Pallotti postrzegał Boga jako byt, który jest nieskończonością, który jest Jeden w trzech osobach. To w Trynitarnej wspólnocie działa miłość, przepływa ona w sposób wolny pomiędzy Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Ze swej natury miłość pragnie dzielić się z innymi i dawać się innym. Prowadzi do komunii. Wychodzi naprzeciw. Nie zatrzymuje przy sobie, nie jest skoncentrowana na sobie ani też pasywna. W Bogu Pallotti dostrzegał doskonałość miłości. Miłości, która jest wielkoduszna, zawsze dająca się całkowicie innym. Miłość wyraża się w zatroskaniu o innych. Miłość pragnie dzielić z innymi swoje dobro i szczęście i czynić innych szczęśliwymi. Nie jest to jednak szczęście zamknięte samo w sobie. Miłość Boga nie jest i nie może być zamknięta w sobie, albo też ograniczać się do kilku osób, ale jest otwarta na niezliczoną liczbę osób. Nieskończona miłość pragnie dzielić się z innymi w nieskończony sposób. Rozprzestrzenia się i daje życie. W swojej naturze jest stwórcza.

Pallotti widział stworzenie jako przedłużenie Bożej miłości. Jeśli Bóg daje się całkowicie w tym co stwarza, a całe stworzenie jest odbiciem Bożej dobroci i miłości, to stworzenie widzi on jako ślad nieskończonej miłości Boga. Miłość Boga jest transcendentna i zarazem immanentna w jego stworzeniu poprzez stwórczą moc, która jest taka sama jak Jego nieskończona miłość. U podstaw każdego aktu stwórczego i istnienia wszechświata jest właśnie ta nieskończona miłość.

Bóg jest Bogiem, który miłuje człowieka i jest mu bardzo bliski, obecny dla wszystkich i we wszystkich czasach i w pełnej prawdzie miłości. Bóg który jest miłością, jest wolnym i bezinteresownym darem dla swojego stworzenia. Miłość ta nie była wymuszona, nie trzeba było się o nią targować. Była udzielona jako bezinteresowny dar i dana nam od Boga, który kierował się jedynie miłością. Ta wielkoduszna miłość jest bezwarunkowym darem. Jednocześnie nie jest ona dana osobie umiłowanej siłą. Może być przyjęta, ale też i odrzucona, jednak także wtedy nie zabiera ze sobą niczego ani też nie odbiera miłości wcześniej podarowanej. Miłość Boga jest zawsze taka sama, niezmienna.

To właśnie takim był Bóg, który istniał dla Pallottiego – Bóg, który jest nieskończoną miłością, który wszystko ogarnia, jest wszechobecny wobec swojego stworzenia. Miłujący Bóg, który jest Bogiem osobowym. Bóg, który jest tajemnicą. Tajemnicą.

Tajemnica człowieka

Powiedzieliśmy wcześniej, że miłość pragnie dzielić się z innymi i dawać się osobie umiłowanej. Cały wszechświat, stworzenie odpowiada na Bożą miłość przez istnienie i wypełnienie tego wszystkiego, do czego zostało stworzone oraz przez oddanie czci i chwały Bożemu Majestatowi. Autor psalmu 148 oraz prorok Daniel (Księga Daniela, rdz. 3)

² Św. Wincenty Pallotti, *Bóg, Miłość Nieskończona*, s. 11

zachęcają całe stworzenie do oddania chwały Bogu, Wszechmocnemu Stwórcy. Każdy z nas patrząc wokół siebie ma jedynie dostrzegać w tym co widzi samego Boga, który jest obecny we wszystkim. Miłość pragnie być postrzegana jako miłość, pragnie być przyjęta, dowartościowana i pragnie, aby się nią cieszyć. Miłość pragnie odpowiedzi, całkowitej odpowiedzi danej bezinteresownie. Z tego powodu świat, każdy człowiek, każde stworzenie zostało stworzone, aby być i stawać się osobą kochającą innych, uzdolnioną do miłości, kochającą innych tak jak kocha ich Bóg Ojciec. Zostaliśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga – nieskończonej miłości. Dlatego też jesteśmy zdolni do dania odpowiedzi naszemu Stwórcy, naszemu umiłowanemu na otrzymaną od Niego miłość. Bóg stwarzając nas na swój obraz i podobieństwo jednocześnie zaprosił każdego z nas do życia w Jego nieskończonej miłości, do zażyłej więzi z Nim, do życia w Jego osobistej przestrzeni. Zostaliśmy zaproszeni do Jego rodziny, do wspólnoty Trójcy Świętej. Bóg stworzył nas i kocha nas takimi jakimi jesteśmy, ofiarowuje nam swoją miłość.

Bóg stworzył nas, aby nas kochać, podarował nam swoją miłość, dlatego my także winniśmy odpowiedzieć mu w ten sam sposób. Miłość rodzi miłość. Nie może być inaczej.

Taka miłość jest u podstaw naszej tożsamości i naszej godności. Prawda o człowieku jest taka, że ma on być i nieustannie stawać się osobą, która kocha. Z tej racji zostaliśmy powołani do istnienia. Nie jesteśmy po to, by jakoś funkcjonować, nie jesteśmy stworzeniami żyjącymi tymczasowo. Jesteśmy zakotwiczeni, wewnątrznie połączeni z nieskończoną miłością Boga. Jesteśmy dziećmi Bożymi posiadającymi wszystkie przymioty i cechy, jakie posiada sam Bóg. Bóg nie dał nam jedynie części siebie samego. Nie ma w Nim części – jest on Bogiem – nieskończonością. On chce podarować nam całego Siebie. Dlatego też jako przynależący do Jego wspólnoty Trójcy Świętej jesteśmy powołani do miłości i w odpowiedzi mamy dzielić się tą miłością z innymi. Jesteśmy powołani, aby być kanałem miłości Bożej.

Dla św. Wincentego człowiek jest bytem powołanym do uczestnictwa w życiu Boga. Miłość przepływa w jedną i drugą stronę pomiędzy Bogiem a osobą przekazując miłość i stwarzając relację miłości, jedności i komunii miłości, podtrzymując ją żywą i nieustannie dzieląc się nią z innymi. Dla św. Wincentego Bóg jest immanentny w człowieku, którego spotykał i takie spojrzenie rodziło w nim pragnienie ukłęknięcia przed człowiekiem z szacunku do tej obecności Boga. Tajemnica Boga – tajemnica człowieka.

Tajemnica odkupienia

Jesteśmy wolni, aby przyjąć lub odrzucić ten wspaniały dar. Wolność jest zasadniczym elementem miłości. Bez wolności nie ma miłości. Dla Boga miłość ma tak wielką wartość, że On sam pozwala nam zdecydować, w jaki sposób mamy dać odpowiedź na ten dar miłości. Wolność stanowi część naszej tożsamości i godności.

Podobnie jak Adam, i my również często odrzucamy miłość Boga, i w ten sposób popełniamy grzech. Ponieważ jesteśmy tylko ludźmi, brakuje nam tej doskonałości, jaka jest w Bogu, i dlatego popełniamy błędy oraz podejmujemy niewłaściwe decyzje. Pallotti doskonale zdawał sobie sprawę ze swoich ludzkich ograniczeń. Doświadczając nieskończonej wielkości Boga zauważał, że jego odpowiedź na Bożą miłość jest nieadekwatna oraz że Bóg zasługuje na znacznie więcej. Często Pallotti uważał się za nicość i grzech wobec wszechmiłującego Boga. Często wyznawał wobec Boga, że jest największym ze wszystkich grzeszników i najbardziej niegodnym, że nie korzysta właściwie z otrzymanych darów Boga i że jest bardzo niewdzięczny wobec miłości, którą otrzymuje. Rzeczywistość naszej niedoskonałości stanowi również część naszego życia. Często w naszym życiu i działaniu lekceważymy lub odrzucamy miłość Boga.

Takie spojrzenie mogłoby prowadzić do depresji a nawet rozpacz – zauważenie, że odrzucamy Boży dar i zrywamy więź miłości, jaką winniśmy dzielić z Bogiem. Dla Pallottiego jednak to było powodem do wielkiej nadziei i do dziękczynienia dlatego, że wierzył, iż Bóg jest miłosierny – Bóg wobec naszej nędzy okazuje nam swoje serce. Nasz

grzech sprawia, że Bóg w swoim miłosierdziu jedynie rozlewa na nas swoją nieskończoną miłość. *I działa tak, jakby był zakochany w człowieku, który jest tak bardzo niewdzięczny i nędzny, gdyż tak szybko opuszcza i obraża Boga, tak szybko doprowadza do własnej ruiny. Bóg jednak obiecuje mu Zbawiciela*³. Bóg posłał swojego Jedyne Syna, aby nas zbawił i na nowo pojednał ze swoim Ojcem. „Tak Bóg umiłował świat, że dał swojego Syna jednorodzonego, aby kto w Niego wierzy nie umarł, ale miał życie wieczne” (J 3,16).

Pallotti nazywa Jezusa swoim „pierworodnym bratem”, gdyż jesteśmy przybranymi dziećmi Boga. To dzięki Jezusowi jesteśmy na nowo połączeni miłością z Bogiem i uzdolnieni do udziału w dziedzictwie, dla którego Bóg nas stworzył, to znaczy do życia wiecznego w Trójcy Świętej.

W Jezusie bezwarunkowa miłość Boga została nam podarowana w darze nieskończonego miłosierdzia. Bóg nadal w sposób nieskończony ofiarowuje nam nową pełnię życia w Jego miłości. Bóg w osobie Jezusa zjednoczył swoją Boską naturę, Swoją nieskończoną miłość, Swoje Słowo z kondycją człowieka i z jego naturą.

Jezus jako przedstawiciel całej ludzkości jest zdolny, aby w doskonały sposób otrzymać, przyjąć i doskonale odpowiedzieć na udzielającą się miłość Boga. Jest on doskonałą odpowiedzią miłości na Bożą miłość. Chrystus jest tym, który potrafi „uzdrowić zranione oblicze Boga w świecie, obdarzyć go uświęcającą łaską”, „nosimy w sobie zranione oblicze Boga, które zostało przemienione w oblicze Syna Bożego, Odkupiciela”⁴. Chrystus pojednał nas z Ojcem, naprawił zerwaną więź pomiędzy światem i Bogiem. Przez przykład życia, nauczanie i cuda Jezus kształtuje w nas życie w prawdziwej miłości z Bogiem. Nasze życie powinno być życiem w obecności Boga, życiem modlitwy, która jednoczy nas coraz bardziej z Ojcem i pozwala nam odkrywać Go coraz pełniej. Powinno ono być życiem służby dla każdego, życiem, które jest posłuszne prawdzie o sobie samym – czyli miłości. I powinno być życiem, które nie zabiega o to, aby dawać co najlepsze, ale które daje wszystko.

Pallotti wierzył, że tylko wtedy, gdy Jezus będzie wzorem naszego życia to zawsze będziemy starać się oto by być prawdziwie ludźmi, którzy kochają innych. Będziemy „stawać się doskonałymi jak doskonały jest nasz Niebieski Ojciec” (Mt. 5,48) „Aby naśladować naszego Pana Jezusa Chrystusa należy nade wszystko naśladować Jego ducha. Wszystkie wewnętrzne działania naszej duszy powinny być podobne do tych naszego Pana Jezusa Chrystusa, tak abyśmy Go rzeczywiście naśladowali również w jego zewnętrznym działaniu”⁵ Jezus sam nas uświęcił, udoskonalił i ubogacił swoimi nieskończonymi zasługami, także wszystkie słowa, myśli i czyny naszego życia, nawet i te które są mierne pod warunkiem, że uczynione były dla Boga i w stanie łaski.⁶

W swoim życiu Pallotti nieustannie starał się żyć tajemnicą obecności Boga, który jest nieskończoną miłością, po to aby coraz bardziej upodobnić się do Niego. Był przekonany, że Duch Święty udzieli mu łaski naśladowania Chrystusa i bycia całkowicie przemienionym w miłość. Wiedział, że to przede wszystkim miłość - miłość Boża daje nam życie, które karmi naszą duszę.

Najwznieślejszą odpowiedzią miłości Boga jest krzyż. Jezus umarł na krzyżu, aby nas przekonać że miłość Boga nie ma granic. Jezus jako człowiek dał Ojcu doskonałą odpowiedź. W Jego śmierci ludzkość dała Bogu doskonałą odpowiedź na Jego miłość, nade wszystko doceniła Boga i ofiarowała Mu to co jest najwartościowsze - życie.

Życie nie kończy się ze śmiercią jak wiele ludzi uważa. Bóg nie stworzył nas dla śmierci. Bóg stworzył nas, aby nas mógł kochać. Miłość sama w sobie zawiera wieczność. Miłość Boga nie

³ Ibid., s. 66

⁴ Flavian Bonifazi, SAC, *Vincent Pallotti's Legacy*, s. 53-54

⁵ Josef Danko, SAC, *Hunger and Thirst for God*, s. 42

⁶ por. Św. Wincenty Pallotti, *Bóg, Miłość Nieskończona*, s. 78

jest czymś czasowym Bóg stworzył nas, abyśmy mieli udział w Jego wiecznym życiu nieskończonej miłości. Jezus przez zmartwychwstanie ukazuje nam swoje zwycięstwo nad śmiercią. Jego wstąpienie do Ojca jest dokończeniem drogi jaką każdy z nas musi podjąć. To właśnie tutaj otrzymujemy pełnię życia jakie nam przyobiecał. To właśnie tutaj doświadczamy miłości i życia trwających na wieki oraz gdzie widzimy, że naszym przeznaczeniem jest oglądanie Boga twarzą w twarz. Takie jest wypełnienie obietnicy, pragnienie Boga wyrażone wobec pierwszej osoby jaką stworzył – abyśmy żyli z Nim w miłości, w niebie, we wspólnocie Trójcy Świętej. Tajemnica miłosierdzia.

Tajemnica oddziaływania pomiędzy Bogiem a człowiekiem

Pallotti bardzo wierzył i nauczał, że każdy z nas będąc obrazem Boga, który jest nieskończoną miłością powinien odpowiedzieć Bogu miłością, tę samą miłość mamy rozpoznawać w innych i dzielić ją z innymi. Jeśli przeznaczeniem każdego z nas jest życie w wiecznej komunii z Bogiem, który jest miłością to naszym powołaniem jest stawanie się kanałem, przez który Boża miłość dotrze do innych ludzi. Przyjmując miłość Bożą jesteśmy wezwani do stawania się odpowiedzialnymi współpracownikami w nieustannie dokonującym się dziele stworzenia. Jednocześnie zakłada to udział w nieustannie dokonującym się procesie odkupienia. To z kolei staje się nieustannym procesem, w którym Bóg jednoczy się z ludzkością. Jezus nieustannie dokonuje dzieła naszego odkupienia, to w Nim miłość Boga łączy się z ludzkością. Maryja jako przedstawicielka ludzkości w sposób pasywny przyjmuje Bożą miłość.

W Maryi – po Jezusie Chrystusie – Pallotti widział doskonały wzór osoby odpowiadającej na Bożą miłość i będącej kanałem Bożej miłości.

Bliska więź Maryi z Bogiem jako Matki Syna Bożego oraz Jej bliska więź z nami jako naszej Matki, danej nam przez Jezusa na krzyżu, czyni z Niej wzór godny naśladowania. Ona jest tą, która może nas prowadzić do Jezusa Chrystusa i pomóc nam stać się podobnymi do Niego. Maryja przez swoje życie pozostała wewnętrznie złączona z Bogiem i Jego Synem. Na swój jedyny sposób współpracowała w dziele Chrystusa – tj. niesienia duszom zbawienia. Dla całego Kościoła jest ona znakiem i przykładem. Mimo, że nie miała święceń kapłańskich oraz władzy nauczania jest Królową Apostołów. Przekonanie to jest wyrażone w wyraźny sposób w obrazie Wieczernika, który był tak drogi Pallottiemu.

Nowa wizja Kościoła

Pallotti dał nam nową wizję tego co znaczy być Kościołem. Kościół to nie są jedynie Papież, Biskupi, kapłani, którzy odpowiedzialni są za głoszenie wiary i niesienie ludziom miłości Boga. Każda osoba stworzona na obraz i podobieństwo Boga jest powołana do bycia członkiem rodziny Bożej. W rodzinie rola i pozycja będzie się różnić pomiędzy jej członkami, niemniej jednak wszyscy mają tę samą godność. Wszyscy są powołani by czuć się odpowiedzialnymi, posiadać te same prawa i dzielić wspólną odpowiedzialność. Takimi ludźmi jesteśmy właśnie my. Jesteśmy Kościołem. Jesteśmy powołani, aby być kanałem, przez który Boża miłość przychodzi do nas a przez nas do innych. Dokonuje się to w naszym codziennym życiu, niezależnie od sytuacji w jakiej się znajdujemy, pracy jaką wykonujemy czy też od środków jakie mamy do dyspozycji.

Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, które Pallotti założył, daje nam odpowiedź. Wszyscy mogą do niego należeć ponieważ wszyscy mają udział w tej samej godności dzieci Bożych. Każda osoba daje swój wkład w jedyny dla niej sposób i na swój osobisty sposób w zależności od talentów i możliwości. Wszyscy mogą pracować nad odnową wiary i rozpalać miłość oraz pracować dla zbawienia dusz. W Zjednoczeniu czyli we wspólnocie osób podobnie myślących możemy być wsparciem jedni dla drugich, tak abyśmy razem wzrastali w tym wielkim powołaniu, które Chrystus nam powierzył. To w Zjednoczeniu będziemy nieustannie odnawiać się i umacniać do podejmowania z mocą wezwań codziennego życia. Tajemnica Kościoła.

Zakończenie

Dnia 13 stycznia 2010 r., podczas swojej cotygodniowej audiencji generalnej, Ojciec Święty Benedykt XVI powiedział: „Na początku nowego roku patrzymy na historię chrześcijaństwa, aby zobaczyć jak rozwija się historia i w jaki sposób mogłaby ona być odnowiona. Widzimy w niej świętych, którzy byli prowadzeni Bożym światłem, i to oni są prawdziwymi reformatorami życia Kościoła i społeczeństwa. To oni, jako nauczyciele, którzy przez swoje słowo i świadkowie przez przykład życia wiedzieli jak starać się o trwałą i głęboką odnowę Kościoła, gdyż oni sami byli w głębi serca odnowieni. Byli oni w nieustannym kontakcie z prawdziwą nowością jaką jest obecność Boga w świecie. Jest to pocieszająca nas rzeczywistość – że w każdym pokoleniu rodzą się święci, którzy przyczyniają się w sposób twórczy do odnowy – jest to rzeczywistość nieustannie towarzysząca historii Kościoła pośród boleści i negatywnych aspektów drogi jaką kroczy Kościół. My także widzimy w każdym wieku te siły reformy i odnowy ponieważ nowość Boga nigdy się nie wyczerpuje i zawsze daje nowe siły, aby iść naprzód”.

Św. Wincenty Pallotti takim był właśnie człowiekiem. W centrum jego życia, jego apostołskiej pracy, jego wizji i dzieła był sam Bóg, Bóg którego doświadczał jako nieskończoną miłość. To ona przenikała wszystko co czynił. Nie mógł on do końca pojąć tej miłości, ale przyjął ją i często trwał przed nią w zadziwieniu i adoracji. Tajemnica tej Miłości, nieskończonej Bożej miłości, nieskończenie miłującego Boga i miłosierdzia. To jest dziedzictwo, które nam zostawił – naśladowanie Chrystusa, Apostoła Ojca Przedwiecznego, abyśmy rozpalali tę miłość w innych i prowadzili wszystkich do zbawienia.

Pytania do osobistej refleksji i dyskusji

1. W świecie, który oddala się coraz bardziej od Boga swego Stwórcy, posuwającego się aż do stwierdzenia, że Bóg umarł, że nie istnieje, a przecież Bóg o niego się troszczy. Wobec takiej sytuacji kim dla mnie jest Bóg? Co wpłynęło w moim życiu na obraz Boga jaki w sobie noszę i jakie konsekwencje ma to w moim życiu?
2. Jako naśladowcy św. Wincentego Pallottiego wierzymy, że zostaliśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boże. W jaki sposób to ma wpływ na moją tożsamość i obraz samego siebie?
3. Jaka jest moja więź z Bogiem, który jest miłością nieskończoną i miłosierdziem? Czego od Niego oczekuję? Czego Bóg oczekuje ode mnie?
4. Św. Wincenty Pallotti mówi nam: „Jezus jest naszym wzorem, On pokazuje nam jak mamy żyć” oraz „Mamy Ewangelię i ona nam wystarczy”. Jak bardzo znam Ewangelię? Co czynię, aby lepiej poznać Jezusa?
5. Pallotti powiedział: „Wybierz dla siebie świętych jako twoich patronów, poznaj ich życie, naśladowaj ich cnoty”. Jako członkowie ZAK w jaki sposób odzwierciedlamy życie św. Wincentego?
6. Jaką rolę spełniają sakramenty w moim życiu?
7. Jakie jest moje zadanie w Zjednoczeniu? W jaki sposób przekazuję innym charyzmat św. Wincentego Pallottiego?
8. Pallotti przedstawił nam nowy sposób bycia Kościołem. Dlaczego jest on tak ważny i potrzebny w naszych czasach?